

27 bm. prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz przebywał w woj. bialskopodlaskim w towarzystwie gospodarzy województwa: I sekretarza KW PZPR — Ryszarda Sochy oraz wicewojewodów Eugeniusza Czyży i Wiesława Obszańskiego premier odwiedził Białską Fabrykę Mebli, gdzie zapoznał się z produkcją zakładu i obejrzał wystawę mebli, które zostaną zaprezentowane na jesienno-wiosennych targach „TAKON 1975”. Następnie Piotr Jaroszewicz udał się do wsi Bielany Łomazy, gdzie odwiedził gospodarstwa Tadeusza Kościńskiego i Władysława Trochimuka — wzorowych rolników, specjalizujących się w hodowli owiec.

W godzinach popołudniowych prezes Rady Ministrów przybył na stację przeładunkową w Małaszewiczach, gdzie zapoznał się z pracą kolejarzy tego ważnego węzła przygranicznego.

W trakcie rozmowy z członkami Sekretariatu KW PZPR w Białej Podlaskiej poruszono problemy rozwoju rolnictwa, przemysłu i transportu w województwie.

PAP

Rada Ministrów Rozpatrzyła nowe projekty ustaw

Postęp w przewyżczeniu kryzysu politycznego w Portugalii

W nocy z wtorku na środę odbyło się posiedzenie rządu portugalskiego, na którym omówiono sytuację polityczną kraju. Opublikowany po posiedzeniu komunikat stwierdza, że osiągnięty został postęp w przewyżczeniu kryzysu polityczno-wojskowego, w jakim obecnie znajduje się Portugalia.

Jednakże rząd zdaje sobie sprawę z obecnych trudności — dodaje komunikat, a w dalszej części podkreśla szczególne znaczenie utworzenia frontu postępowych sił politycznych, jako decydującego czynnika w walce z reakcją oraz reorganizacji struktury organów wojskowych, bez których nie można osiągnąć stabilizacji położenia, koniecznej dla postępowego rozwoju.

Rozpatrzone zostały szereg problemów gospodarczych, Rada Ministrów zatwierdziła projekt ustawy o wprowadzeniu kontroli ludzi pracy nad produkcją, co stworzy warunki do zorganizowanego udziału ludzi pracy w walce o postęp gospodarczy, przeciwko sabotażowi, o zwiększenie produkcji i podniesienie jej jakości.

Rząd postanowił także wydać obligacje dobowej pożyczki na sumę 5 mld escudos, na pokrycie wydatków związanych z powrotem i zagospodarowaniem się w Portugalii osadników powracających z byłych kolonii do kraju.

Komunikat informuje, że pod adresem premiera Vasco Gonalvesa nadal napływają listy od grup ludzi i od pojedynczych osób, a także depesze z zagranicy, w których wyraża się poparcie dla obecnego rządu portugalskiego i

Szybkie tempo rozwoju gospodarczego krajów RWPG

W europejskich krajach RWPG utrzymuje się w br. wysokie tempo rozwoju gospodarczego, jak wynika ze wstępnych danych GUS, w I półroczu 1975 r. kraje te uzyskały w porównaniu z I półroczem ubiegłego roku znaczny wzrost produkcji przemysłowej. Polska, w której wynosił on 12 proc., uplasowała się w czołówce.

Podobnie jak w ubiegłych latach największy udział w przroście produkcji przemysłowej w tym okresie miał przemysł elektromaszynowy i chemiczny.

Polska uzyskała też w omawianym okresie, w porównaniu z innymi krajami socjalistycznymi, bardzo wysoki wzrost eksportu i płać nominalnych. (PAP)

GLOS WIELKOPOLSKI

Poznań, czwartek 28 sierpnia 1975

Nr 188 (9772)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Większe dostawy dla rynku z nowo budowanych zakładów

Już po sześciu miesiącach planowane rozmiary produkcji w fabrykach żywności

W ciągu bieżącej 5-latk w przemyśle spożywczym skrócono średnio o połowę okres uzyskiwania przez nowe zakłady pełnej zdolności produkcyjnej. Przeciętnie po 6 miesiącach osiągnęły planowane rozmiary produkcji 23 nowe zakłady, które zakończyły ten proces w I półroczu br. Jest to termin krótszy o ponad miesiąc od zaplanowanego i o pół roku — niż na początku bieżącego 5-lecia. A przecież obecnie budujemy przetwórnice znacznie większe. Pod tym względem można więc zaliczyć przemysł spożywczy do czołówek w całej gospodarce narodowej.

Oczywiście poszczególne zakłady w zależności od charakteru i wielkości produkcji o-

siegają planowane moce w różnym czasie. Od początku bieżącego roku obowiązują jednak zasady, że w żadnym zakładzie przemysłu rolno-spożywczego okres ten nie może przekraczać 9 miesięcy.

W latach 1973 — 74 spośród ponad 130 „fabryk” żywności — przeszło 60 zakładów uzyskało pełną zdolność produkcyjną na kilka tygodni przed ustalonym terminem. Dzięki temu przyspieszeniu w ostatnich 2 latach dostarczono dodatkową produkcję wartości ok. 2 mld zł. Również w I półroczu br. podobne przedsięwzięcia umożliwiły zwiększenie dostaw artykułów spożywczych — za ok. 11 mln zł.

Okres osiągania przez nowe zakłady planowanych zdolności produkcyjnych decyduje w znacznym stopniu o tym, jak szybko ponoszone nakłady „procentują” dostawami produktów żywnościowych na rynek. Dąży się więc obecnie do dalszego usprawnienia tej działalności i eliminowania występujących niekiedy niekorzystnych zjawisk w tym zakresie. Chodzi m. in. o poprawę wykonawstwa prac budowlano-montażowych i przestrzeganie zasad właściwego rozruchu technicznego i technologicznego, co rzutowa pośrednio na termin uzyskiwania przez zakłady określonej wielkości produkcji.

Przykładem właściwych taktyk niedociągnięć są Zakłady Mięsne w Koszalinie, gdzie po przebudowie w minionym roku obiektu do użytku stwierdzono kilkaset usterek różnego typu. Zawodzą przede wszystkim prototypowe kotły dostarczone przez fabrykę „Fakop” z Sosnowca.

Idzie również o jeszcze lepszą koordynację robót prowadzonych przez wykonawców krajowych i zagranicznych oraz o terminowe oddawanie do użytku tzw. inwestycji to-

warzyszających, które tylko z pozoru nie mają wpływu na wielkość produkcji w nowym zakładzie np. w kombinacie drobiarskim w Leszczynach pracowano przez dłuższy okres tylko na jedną zmianę, gdyż na czas nie ukończono budowy urządzeń zaopatrujących zakład w wodę. (PAP)

Chodzieski „Porcelit” i Huta Szkła w Ujściu wykonały 5-latkę

Coraz częściej napływają meldunki z poszczególnych zakładów przemysłowych o przedterminowym wykonaniu przez nie zadań mającego pięcioletnia.

Sukcesem tym chlubią się m. in. załogi 2 największych zakładów przemysłowych woj. pilskiego — Zakładów Porcelany i Porcelitu w Chodziesi oraz Huty Szkła Opakowania w Ujściu. Załoga tych ostatnich do końca bież. roku wyprodukowała dodatkowo 70 mln butelek do win, piw, soków i wód mineralnych.

PAP

Zgon byłego cesarza Etiopii

Były cesarz Etiopii Haile Selassie zmarł w Addis Abebie rano 27 sierpnia 1975 roku. Był cesarzem 38 lat, a śmierć jego była, jak się sądzi, spowodowana powikłaniami po operacji, którą przeszedł w czerwcu br.

Haile Selassie urodził się w Hararze 23 lipca 1892. W 1911 roku objął po swym ojcu stanowisko gubernatora tej prowincji, a w 1917 został regentem Etiopii. Koronował się na cesarza w 1930 r.

W okresie II wojny światowej i po jej zakończeniu Haile Selassie zapoczątkował pewne reformy gospodarcze, społeczne i polityczne.

Wewnątrz jednak Etiopia pozostała monarchią feudalną ze wszystkimi jej wadami. Straszliwa susza, która spustoszyła północne prowincje w 1974 roku, ujawniła całą niekompetencję władzy, co doprowadziło do wojskowego zamachu stanu, w lutym 1974 roku. Autorytet cesarza sprawił, że zdecydowano się zdeklarować go do piero we wrześniu ub. roku. Od tej pory cesarz przebywał w areszcie domowym w jednym z pałaców. (PAP)

Decyzja rządu Grecji

Gabinet grecki odrzucił wysunięte przez partię opozycyjną żądanie zwolnienia specjalnej sesji parlamentu dla omówienia uchwały rządu w sprawie złagodzenia wyroku dla trzech byłych przywódców junty wojskowej — organizatorów zamachu wojskowego z 1967 r.

Związki NATO z RPA

Specjalny komitet ONZ ds. polityki aparteidu w RPA rozpoznał w siedzibie ONZ w Nowym Jorku list wskazujący, że członkowie Paktu Północnoatlantyckiego rozwijają szeroka współpracę wojskową z rasiistowskim reżimem RPA, co poważnie zagraża pokojowi i ruchom narodów wzywających do kontynuacji afrykańskimi.

Budżet rządu RFN

Rząd RFN zatwierdził w środę dodatkowy budżet na rok 1975, opiewający na 15,1 mld marek. Koalicyjny rząd H. Schmidta obradował również nad programem udzielenia pomocy budownictwu przez zastrzyk w wysokości 5,5



Ceremonia dekoracji drużynowych kolarskich mistrzów świata w Liege. W środku — Polacy — złoty medal, od lewej: S. Szozda, R. Szurkowski (zasłonięty), T. Mytnik, M. Nowicki. Z lewej zespół ZSRR — srebrny medal, z prawej drużyna CSRS — medal brązowy. CAF — AP

Polscy szosowcy mistrzami świata

W środę w belgijskiej miejscowości Mettet rozegrano 20-tych mistrzostw świata w szosie. Złoty medal zdobyli reprezentanci Polski, jadący w składzie: Tadeusz Mytnik, Mieczysław Nowicki, Stanisław Szozda i Ryszard Szurkowski, uzyskując na trasie długości 99,6 km czas 2:09:07 i wyprzedzając o 5 sek. ekipę ZSRR oraz o 1,39 min. drużynę CSRS.

W środę po raz drugi zagrał polski hymn podczas kolarskich mistrzostw świata w Belgii. Nasi znakomici szosowcy w fascynującej walce z doskonale przygotowaną czwórka ZSRR wywalczyli złote, srebrne i brązowe medale. Polacy powtórzyli sukces z 1973 r. z Barcelony i podtrzymały tradycję niewracania z szosowych mistrzostw bez medalu.

Wśród 50 km prowadził jeszcze zawodnicy radzieccy, ale już zaledwie 10 sek. przed Polakami. Następnie 25 km przyniosło zwycięstwo polskiemu zespołowi, ale tylko o 2 sek. Czas Polaków 1:38:45, czas zespołu radzieckiego — 1:38:57. Czechosłowacy ustępowali nam na 75 km o minutę i 43 sek.

Oczekiwano pasjonującego finiszu. Zakończyło się na to, że kolarze

Dokończenie na str. 4

Dzień Namibii w ONZ

We wtorek w siedzibie ONZ odbyło się specjalne spotkanie ONZ-owskiej Rady ds. Namibii (Afryki Południowo-Zachodniej), w związku z obchodem 26 sierpnia Dniem Namibii. Data ta upamiętnia rozpoczęcie w dniu 26 sierpnia 1966 r. walki zbrojnej przeciw lud tego kraju przeciwko reżimowi rasiistowskiemu RPA, okupującemu bezprawnie Namibię. W czasie sesji wystąpił wiceprzewodniczący specjalnego komitetu ONZ ds. dekolonizacji delegat Australii Duncan Campbell, który zaapelował o maksymalne izolowanie reżimu w Pretorii we wszystkich dziedzinach, dopóki nie przyzna on ludowi Namibii prawa do samookreślenia i nie podległości. (PAP)

Premier Turcji w Rumunii

Na zaproszenie prezydenta Rumunii N. Ceausescu i premiera M. Manescu 27 bm. przybył z oficjalną wizytą do Bukaresztu premier Republiki Turckiej, S. Demirel w towarzystwie ministra spraw zagranicznych, I. Caglayan gila.

Prezydent Ugandy w szpitalu

Prezydent Ugandy, Idi Amin przebywa w szpitalu w Trypolisie (Libia). Podał się on operacji usunięcia migdałków.

Stosunki Indie — Bangladesz

Opublikowany w środę w Delhi komunikat indyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych stwierdza, że Indie nie muszą uznawać nowych władz Bangladeszu, ponieważ stosunki dyplomatyczne między oboma krajami nie zostały zerwane.

Zderzenie autobusów

W odległości 8 km na zachód od Lahore (Pakistan) we wtorek zderzyły się dwa autobusy wypełnione pasażerami. Co najmniej 14 osób zostało zabitych.

krótko

razem o 3,4 proc. Obecnie za jednego dolara płać się będzie 6 tys. escudo. Od chwili przewrotu faszystowskiego z września 1973 r., wartość escudo spadła przeszło 200 razy.

Niepodległość Papui

Papua — Nowa Gwinea, byłe terytorium powiernicze Australii stanie się niepodległym krajem 16 września br. tj. w dniu rozpoczęcia XXX Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Decyzję tę ogłosił we wtorek komitet dekolonizacyjny ONZ.

Wzrost napięcia w Argentynie

W Argentynie doszło do poważnego wzrostu napięcia politycznego w związku z kryzysową sytuacją w siłach zbrojnych. Jak pisze agencja Reutersa, sytuację tę wywołało niezadowolone zolowców przedstawicieli armii z polityki naczelnego dowódcy sił zbrojnych gen. Alberto Numa Laplane, którego oskarża się o „mieszanie wojska do polityki”.

Gen. Laplane jest krytykowany przez swych kolegów zwiastujących za swoje poparcie dla ministra spraw wewnętrznych p. Vicente Damasco. Zdaniem generałów sprawowanie przez oficera w służbie czynnej teki ministerialnej grozi zaangażowaniem się armii w rozgrywki polityczne. Płk. Vicente Damasco we wtorek wieczorem zrezygnował ze służ

Walka z korupcją w Nigerii

Nowy rząd w Nigerii, który przejął władzę po zamachu stanu z 29 lipca br., rozpoczął masową czyszczenie wśród pracowników administracji, policji i w wojsku. Jak głoszą oficjalne komunikaty i informacje prasowe, celem tego jest ustalenie przyczyn korupcji, która szerzyła się za rządów obalonego gen. Gowona.

Od chwili zamachu, zwolniono ze stanowisk setki wyższych urzędników państwowych na szczeblu federalnym i stanowym, wyższych oficerów wojska i policji, a także 4 sędziów federalnych i 4 ambasadorów. Nowe władze zażądały, aby wszyscy byli dowódcy wojskowi poszczególnych stanów, byli ministrowie w rządach stanowych, jak również w rządzie federalnym ujawnili stan swoich kont bankowych w kraju i za granicą oraz podali liczbę posiadanych samochodów. Wydano nakaz pozostania w kraju wszystkich stanowych i federalnych polityków aż do odwołania.

PAP

Trudna sytuacja gospodarcza Finlandii

Minister handlu i przemysłu A. Rytönen w oświadczeniu dla prasy wyraził głębokie zaniepokojenie skutkami stale rosnącej w Finlandii inflacji. Wskaźnik cen wzrasta tu znacznie szybciej niż w państwach, z którymi eksport fiński musi konkurować na rynkach światowych. Według oceny ministra, bieżący rok przyniesie podwyższenie tego wskaźnika o 17 proc. Stwarza to poważne zagrożenie dla bilansu handlowego i stawia pod znakiem zapytania możliwość zmniejszenia deficytu bilansu.

W związku z tą sytuacją pozostaje ogłoszona 27 br. decyzja szeregu wielkich przedsiębiorstw spółdzielczych o do browolnym zmniejszeniu importu artykułów luksusowych, łącznej wartości 300 mln marek rocznie. Wskazuje się jednak, że jest to przysłówowa kropla w morzu, gdyż według oficjalnych ocen deficyt bilansu handlowego zamknie się w tym roku kwotą około 7 mld marek. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, tylko na południowym wschodzie przejściowo duże i miejscami możliwe opady oraz lokalnie burze. Temperatura minimalna od 9 do 14 stopni. Temperatura maksymalna od 20 do 25 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

Konieczność unowocześnienia gospodarki paliwowo-energetycznej

Specjaliści szacują, iż mniej więcej 40 proc. paliwa i energii zużywanych przez zakłady przemysłowe idzie na straty. To marnowane dotychczas paliwo, które łatwo przeliczyć na tysiące ton eksportowego węgla musimy w najbliższych latach odzyskać.

Zdaniem specjalistów z Państwowego Inspektoratu Gospodarki Paliwowo-Energetycznej główną przyczyną istnienia tak dużych strat energetycznych są przestarzałe technologie. Chcąc więc unowocześnić gospodarkę paliwowo-energetyczną musimy przede wszystkim unowocześnić procesy produkcji w zakładach przemysłowych. Taki też kierunek działań przyjęto w opracowanym programie efektywnego wykorzystania paliw oraz energii cieplnej i elektrycznej w latach 1976—80. Program ten dotyczy przede wszystkim najbardziej energochłonnych przemysłów, takich jak górnictwo i energetyka, przemysł ciężki, maszynowy, chemiczny, a także budownictwa i przemysłu materiałów bu-

dowlanych oraz przemysłu drzewnego. W nowo budowanych cementowniach np. coraz szerzej stosowane będą urządzenia do produkcji cementu metodą suchą. Znacznie oszczędności przyniesie także poprawienie stanu izolacji i wentylacji budynków. W przemyśle ciężkim natomiast olbrzymie rezerwy paliwowe można będzie uruchomić np. rozszerzając produkcję stali w piecach elektrycznych. W roku 1980 w starych martenach wytapiać będziemy już tylko ok. 30 proc. tego surowca, zaś około roku 1990 piece te będą całkowicie wycofane z eksploatacji. W przemyśle ciężkim przewiduje się poza tym szersze niż dotychczas zagospodarowanie znacznych ilości tzw. ciepła odpadowego. Wreszcie w programie resortu górnictwa i energetyki przewiduje się rozbudowę zakładów wzbogacania węgla. Są to tylko wybrane przykłady. Oprócz tego planuje się przeprowadzenie modernizacji stosowanych już w przemyśle urządzeń energetycznych, które w znacznej części są już przestarzałe a więc i mało wydajne. Ważnym punktem programu jest również postulat kierowany do przemysłu o podjęcie produkcji wysoko-sprawnych maszyn i urządzeń energetycznych przeznaczonych dla przemysłu, rolnictwa i ludności. Wszystko to będziemy musieli zrobić za cenę znacznych nakładów inwestycyjnych, ale innego wyjścia nie ma.

W sumie przewiduje się, iż realizacja tych postulatów przyniesie zmniejszenie energochłonności naszej gospodar-

Ukazał się „Rocznik Statystyczny 1975”

W nakładzie 40 tys. egzemplarzy ukazał się „Rocznik Statystyczny 1975” — podstawowa zbiorcza publikacja GUS. Wprowadzenie z dniem 1 czerwca br. — a więc w okresie, gdy prace nad publikacją były już zaawansowane — dwustopniowego podziału administracyjnego kraju skłoniło wydawcę do zaprezentowania niektórych możliwych do opracowania w tym czasie, danych o nowo utworzonych województwach. Zestaw tych informacji zawarto w tablicy na wstępie rocznika. (PAP)

Potępienie kampanii ingerencji w wewnętrzne sprawy Portugalii

Artykuł dziennika „Prawda”

Dziennik „Prawda” opublikował w środę komentarz, w którym potępia kampanię jawnej ingerencji w wewnętrzne sprawy Portugalii, prowadzoną przez reakcyjne koła świata kapitalistycznego. „Prawda” podkreśla, że wezwania do „dyplomacji kanonierek”, do ingerencji zagranicznych wywiadów w sprawy Portugalii są spowodowane faktem, iż siły demokratyczne w tym kraju dzielnie odpierają ataki reakcji wewnętrznej i zagranicznej mające na celu zmuszenie narodu portugalskiego, by zawrócił z wybranej przez niego drogi.

Walcząc z presją czysto gospodarczą ze strony Zachodu, mającą określone cele polityczne, portugalskie siły demokratyczne — czytamy w artykule — w ostatnich miesiącach zetknęły się faktami bezpośredniej ingerencji politycznej. Najjaskrawszym jej

przykładem jest stanowisko władz EWG w sprawie tzw. pomocy gospodarczej dla Portugalii. Dziennik stwierdza, że także tzw. Rada Europejska, mająca swą siedzibę w Strasburgu włączyła się do kampanii przeciwko Portugalii. Również pekińscy „dobro-

ci o ok. 20 proc. Mówiąc inaczej, porcja energii, która będzie potrzebna do wytworzenia każdego tysiąca złotych dochodu narodowego powinna być zmniejszona co najmniej o kilkadziesiąt kilogramów.

PAP

D. Slayton został poddany operacji

Lekarze w szpitalu w Houston przeprowadzili we wtorek operację lewego płuca astronauty Donalda Slaytona. Z płuca usunięto ognisko zapalne, które nie okazało się, wbrew poprzednim przypuszczeniom, nowotworem. Lekarze oświadczyli, że stan zdrowia Slaytona jest zadowalający.

PAP

T. Stafford opuści szeregi astronautów

Jak podali przedstawiciele NASA w Houston, generał Thomas Stafford, który dowodził statkiem kosmicznym „Apollo” w czasie niedawnego radziecko-amerykańskiego eksperymentu kosmicznego opuszcza 1 listopada br. szeregi astronautów. Stafford, który ma obecnie 44 lata, obecnie funkcję dowódcy bazy lotniczej Edwards w Kalifornii. Thomas Stafford uczestniczył w czterech lotach kosmicznych. (PAP)

Apel Sekretarza Generalnego ONZ

Timor nadal widownią starć rywalizujących ugrupowań

Według ostatnich wiadomości, opartych na relacjach naocznych świadków, na Timorze toczą się zacięte walki między zwolennikami Unii Demokratycznej Timoru (umiarkowanej organizacji, która domaga się niepodległości dla Timoru w ciągu czterech lub pięciu lat) oraz przedstawicielami Frontu Rewolucyjnego na Rzecz Niepodległości Timoru (Wschodniego), który żąda natychmiastowego odwołania się od Portugalii. W wyniku walk zginęły setki osób, m. in. wiele kobiet i dzieci.

Wobec tej dramatycznej sytuacji, prezydent Portugalii da Costa Gomes polecił portu galskim władzom Timoru opuszczenie stolicy enklawy Dili. Jednocześnie Portugalia zwróciła się do krajów sąsiadujących z Timorem, a więc Indonezji i Australii, jak również do ONZ, aby udzieliły pomocy stronie portugalskiej. W odpowiedzi na to wezwanie sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim wystosował w środę, 27 br., pacyficzny apel do wszystkich uczestników walk aby zaprzestali działań zbrojnych. Australia i Indonezja

wykłuczają jak dotychczas, możliwość jakieśkolwiek interwencji. Premier Australii, Whitlam oświadczył w środę w parlamencie, że rząd jego nie mógłby przedsięwziąć jednostronnej akcji, nie mając poparcia Portugalii lub ONZ. Podobne stanowisko zajmuje rząd Indonezji.

W środę rano władze portu galskie opuściły Dili na pokładzie statku „MacDill”, udając się na sąsiednią wyspę Aturo. Statkiem tym odpłynął gubernator Lemos Pires, razem ze swymi współpracownikami oraz około 800 osób cywilnych. Według relacji kapitana statku, w strefie portugalskiej Dili panuje wielki chaos. Cały rejon portu ma się znajdować pod kontrolą Unii Demokratycznej Timoru.

W kołach poinformowanych ONZ nie wyklucza się możliwości zwolnienia Rady Bezpieczeństwa, w razie gdyby apel Kurta Waldheima o zaprzestanie działań zbrojnych okazał się daremny.

PAP

Plaga much w USA

W rejonie Wielkich Jezior (USA) pojawiły się ostatnio ogromne ilości tzw. rybich much. Te małe, ciemne owady, wydające charakterystyczny rybi zapach, doskwierają nie tylko ludziom, ale także zwierzętom. W domach i autobusach, atakują ludzi na ulicach, całymi rojami siadają na chodnikach i jezdniach. Do oczyszczania miast z much wprowadzono ciężarówki, wyposażone w specjalny sprzęt.

PAP

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Adres Redaguje kolegi: Marian Flejserowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelnego), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przynajmniej doreczyciele i urzędy pocztowe. Prenumeratę zbiorową zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”: ul. Zwirnicka 9, tel. 60-813, Poznań, konto PKO nr 5-6-151. Indeks nr 35029.

Szybciej i taniej w kooperacji

W rozwoju chowu zwierząt inwentarskich doszliśmy w Polsce do takiego punktu, w którym muszą nastąpić istotne przeobrażenia dotychczasowych form organizacyjnych. Postęp osiągany drogą wykorzystywania głównie prostych rezerw (robocizna, pomieszczeń zastępczych), którego apogeum obserwowaliśmy w latach 1971—73, został przyhamowany już w roku ubiegłym.

W grudniu ubr. obserwowano spadek w chowie trzody chlewnej w gospodarstwach indywidualnych. A one jeszcze nadal decydują o zaopatrzeniu rynku. W połowie bieżącego roku zjawisko takie się pogłębiło — spadek pogłowia trzody chlewnej w gospodarstwach indywidualnych o milion sztuk — że interwencyjna rola sektora społecznie tego, mimo olbrzymiego wysiłku, okazała się tylko w połowie skuteczna. Udało się wprowadzić, dzięki wzrostowi pogłowia w sektorze społecznym (o 14—15 procent) mniejszy spadek liczebności trzody chlewnej w gospodarstwach indywidualnych do pół miliona sztuk, lecz stało się to za cenę niepokojącej sytuacji, aby podjąć szybko środki zaradcze.

NIE TYLKO PAŃSTWO

Trzeba było wyrównać pewne dysproporcje w opłacalności chowu trzody chlewnej i bydła mlecznego, w porównaniu z opasem bydła rzeźnego, na co zaczęły się przestawiać gospodarstwa indywidualne, odchodząc od bardziej pracochłonnych i kosztowniejszych w żywieniu działów hodowli. A nie leży to w interesie gospodarki narodowej, zarówno z punktu widzenia zaopatrzenia rynku wewnętrznego jak i eksportu.

Niedawna podwyżka cen żywca i mleka ma zrekompenzować rolnikom poniesiony trud i koszty. Jak każde tego rodzaju posunięcie ma ono jednak charakter doraźny. Straci niewątpliwie swój bodźcowy charakter, z chwilą utrwalenia się innych relacji ekonomicznych w produkcji rolnej. Zatem na dłuższą metę nie możemy w podwyżkach cen upatrywać jedynego lekarstwa na ewentualne wahania w chowie zwierząt inwentarskich.

PRZYSZŁOŚĆ W SPECJALIZACJI

Nie wnikając w detale, trzeba stwierdzić, że na nieopłacalność chowu zwierząt gospodarskich wpływa głównie wysoki poziom kosztów. Nie było to takie rażące, gdy chodziło o mniejsze liczebnie pogłowia. Przy dużym wzroście pogłowia, co zanotowaliśmy w okresie minionych kilku lat, nieracjonalność hodowli pochłania dodatkowo miliony złotych. Cieszyliśmy się, gdy przybywało inwentarza w szopach chłopów-robotników, w pomieszczeniach zastępczych i zgola pod gołym niebem, lecz nie braliśmy pod uwagę o ile więcej będzie nas kosztował w tych warunkach kilogram przyrostu wagi tuczników, o ile większe będzie zużycie pasz. A przy tym rozdrobnienie ho-

dowli jest trudniejsze do objęcia formami organizacyjnymi (zaopatrzenie, skup, transport).

Zapobiec można tym mankamentom jedynie w skooperowanej gospodarce specjalistycznej. Jest ona konieczna także w rolnictwie indywidualnym. Zamiast budować chlewiki na kilkanaście tuczników, oborę i jeszcze stajnię, lepiej stawiać nowoczesnie wyposażony w urządzenia mechaniczne, budynek dla stu, czy trzystu tuczników, czy też dużą oborę dla bydła.

Rozmawiałam ostatnio z hodowcą z Kostrzyna: będąc członkiem tamtejszego zespołu kooperacyjnego, chowa warchlaki dla Kombinatu PGR Gultowy w woj. poznańskim. Korzystając z kredytu, postawił taką chlewnię, która umożliwia mu comiesięczną rotację. Prosiła o wadze do 25 kg kupuje bowiem od pozostałych członków zespołu. Kazimierz Perka sprzedał gospodarstwu państwowemu w ubiegłym roku 1000 warchlaków o wadze do 40 kg. Obecnie zawarł umowę na odchów 1400 sztuk. Kontrakt ten gwarantuje mu korzystne ceny, pomoc w zaopatrzeniu w pasze (sprzedasz suszu) i usługach kombajnowych.

Specjalizacja umożliwiła członkom kostrzyńskiego zespołu jednokierunkowe, a bardziej racjonalne z punktu wi-

dzenia obsługi i kosztów, inwestowanie. Jan Gorazd z Kostrzyna i Andrzej Czajka z Brzeźna, wystawili chlewnię o wysokim standardzie wyposażenia dla kilkunastu macior, nie muszą się martwić o zbyt prosiat. Każdą partię odbierze od nich Kazimierz Perka. W kooperacji z nim po zostaje jeszcze Zenon Gudekian, który dostarcza 250 prosiat rocznie; na chów prosiat dla zespołu nastawił się również Zygmunt Szal z Kostrzyna.

Kazimierz Perka, podobnie jak i pozostali członkowie zespołu, prowadzi dokładną kalkulację swojej hodowli. Postawiona chlewnia ma się amortyzować w ciągu 5 lat. Na swoim 5-hektarowym polu uprawia jedynie ziemniaki i pszenicę, którą resztą w całości sprzedaje państwu. Woli kupować paszę dostosowaną do żywienia warchlaków, gdyż daje ona najlepsze przyrosty wagi. Specjalizacja umożliwia obniżenie kosztów żywienia. A przy tym robocizna nie jest wielką przeszkodą przy tuczu kilkunastu sztuk.

WYKORZYSTAĆ SZANSE

Na takich kooperantach pragnie opierać rozwój tuczu trzody chlewnej kierownictwo Kombinatu Gultowy, które planuje zakupować od nich 400 warchlaków rocznie. Jest to więcej niż połowa obecnego

pogłowia trzody chlewnej w tym kombinacie.

Takie ustawienie chowu trzody chlewnej umożliwia w istocie szybszą hodowlę, zarówno w gospodarstwach indywidualnych jak i w sektorze społecznym. Ma to też wielkie znaczenie przy wciąż rosnących kosztach budowy jednego stanowiska dla inwentarza. Inaczej również może być zorganizowana gospodarka paszowa. W przyszłości najważniejszą rolę będzie tu odgrywało pozyskiwanie paszy z własnych pól kombinatów państwowych czy gospodarstw spółdzielczych, wyposażonych w wydzielone i mieszalne. Granulaty pasz pełnoporcjowych dla trzody chlewnej i bydła, jak wskazuje na to przykład Kombinatu PGR w Oleśnicy w woj. piłskim gwarantują najefektywniejsze spożytkowanie paszy i największe przyrosty na wadze zwierząt.

Kooperacja z gospodarstwami społecznymi stanowi więc szansę dla rozdrobnionych gospodarstw chłopskich: obniżyć koszty, stabilizację wyspecjalizowanych działów produkcji zwierzęcej. Zapobiegnie to z drugiej strony okresowym wahaniom podaży w sezonie, gdyż produkcja mięsa w tym nowoczesnym i racjonalnym systemie odbywa się równomiernie w ciągu całego roku. Podejmując kooperację z rolnikami indywidualnymi, gospodarstwa państwowe i spółdzielcze powinny śmielej decydować się na wspólne — w sektorze społecznym — inwestycje, jak suszarnie i młazownie pasz, płatkarnie, w przyszłości może nawet rzeźnię i przetwórnice.

Konieczny jest jednolity front działania w celu osiągnięcia następnego skoku w hodowli.

MARIA POLCYNOWA

Nie, to nie widok fragmentu miasteczka. Zdjęcie przedstawia fragment obejścia gospodarskiego (podwórza) Rolniczego Kombinatu Spółdzielczego w Buszewku Nowiechnia kryta dywanikiem bitumicznym, dużo kwiatów i wszędzie nienaganna czystość to walory gospodarstwa rolnego podziwianego nie tylko przez rolników z innych rejonów kraju. Warto dodać, że z prawej strony (niewidocznej na zdjęciu), mieści się chlewnia, a mimo to na podwórzu nie widać nigdzie walającej się słomy. To już nie gospodarstwo rolne w tradycyjnym tego słowa znaczeniu, ale prawdziwa fabryka żywności, celująca czystością, porządkiem i wysokimi osiągnięciami produkcyjnymi. (za)

Fot. — H. Kamza



Zielone płuca miast

Co roku sadzimy w miastach coraz więcej kwiatów. Ale nie tylko one mieszczą się w pojęciu zieleni miejskiej. Administracja zalicza się do tej kategorii: lasy komunalne, ośrodki wypoczynkowo-przyrodne, ogródki działkowe, parki, zielone osiedlowe itp.

Jest to wbrew pozorom bardzo złożony kompleks problemów, których znaczenie staje się dla mieszkańców miast coraz większe. Zjemy przecież w epoce gwałtownego rozwoju cywilizacji, który ma również swoje negatywne skutki. Nie ominęły one i naszego kraju.

Hektar lasu — 2 wagony pyłu

Elektrofiltry, oczyszczalnie i inne urządzenia zabezpieczające człowieka przed ujemnymi skutkami przemysłowej eksploatacji są wprowadzane wielce pożyteczne, ale nie prowadzą do radykalnych rozwiązań. Są przy tym bardzo kosztowne, często się psują, nierzadko nie spełniają założeń projektantów.

W tych warunkach najsłabszym systemem chroniącym człowieka przed zanieczyszczeniami przemysłowymi pozostaje i długo pozostanie ZIELEŃ. Wpływa ona odprężająco na psychikę, układ wzrokowy człowieka, reguluje wilgotność i temperaturę otoczenia, ułatwia cyrkulację powietrza, a przede wszystkim wytwarza czysty tlen. Na przykład stuletni buk, mający 800 tys. liści, produkuje w ciągu swego życia 18 mln metrów sześciennych tlenu, pobierając jedno cząsteczki z atmosfery tyle samo dwutlenku węgla. Wytwarza w ciągu doby ilość tlenu odpowiadającą zapotrzebowaniu 72 osób. Jeden hektar lasu wchłania rocznie 68 ton pyłu (dwa wagony kolejowe), nie mówiąc już o wielkich ilościach szkodliwych gazów.

Powinno być, że przed wszystkim zieleni wysoka (drzewa), rosnąca w dużych skupiskach. Przykładowo: trawniki o powierzchni poniżej 1000 m kw. nie wywierają widocznego wpływu na otoczenie. Tymczasem w naszych miastach niewspółmiernie dużą wagę przywiązujemy do kwiatów, krzewów, trawników.

Koszty ich sadzenia i pielęgnacji są, wbrew pozorom, znacznie wyższe niż w przypadku drzew. Zwykły trawnik trzeba stale nawozić, przewietrzać, podlewać, kosić. Dlatego też nie mamy w kraju trawników z prawdziwego zdarzenia. Hodowaniu zieleni niskiej nie sprzyja też nasz klimat. Wszyśko zatem wskazuje, że powinniśmy stawiać na drzewa.

Brak fachowców

Oczywiście, sprawa nie jest prosta, bo np. sosna, która świetnie czuje się w klimacie np. Otwocka, nie będzie rozwijać się w Warszawie. Przykładów marnotrawstwa wynikającego z sadzenia niewłaściwych gatunków zieleni można wymienić bardzo wiele. A przyczyna tego jest wielce przyziemna: brak fachowców. Na szczeblach administracyjnych, gdzie zapadają decyzje dotyczące zieleni, nie ma prawie inżynierów — ogrodników. Wojewódzki konserwator zieleni przyznaje stosunkowo skromne kompetencje i środki działania.

W niektórych miejskich przedsiębiorstwach zieleni pracuje jedynie 20 proc. niezbędnych pracowników fizycznych. W skali kraju do pełnej obsady brakuje w tej dziedzinie kilkunastu tysięcy ludzi. Nadzieja więc w mechanizacji, ale i z nią jest nie najlepiej. Jedyną maszyną dla ogrodnictwa miejskiego pozostała do tej pory archaiczna kosiarka elektryczna, która ma wydajność mniejszą od jednej kosy w sprawnych rękach. Brakuje sekatorów do żywocinów: te z firmy Gerlach nadają się do jednorazowego użycia na złom. Z tej przyczyny w naszych miastach rzadko można usłyszeć żywość, choć skądinąd wiadomo, że spełnia pożyteczną rolę gąbki wchłaniającej kurz.

Przybywa i ubywa

Niedawno pewna zachodnioeuropejska firma przysłała nam prospekt reklamujący bogaty zestaw maszyn do planowania trawy, do nawożenia, kosiarki o wysokiej wydajności itp. Była tam również skomplikowana maszyna pneumatyczna na samochodzie, która

Dokończenie na str. 4
JACEK NATANSON

Po miesiącach zastoju Bliski Wschód jest w tych dniach znowu areną rozgrywek dyplomatycznych. Jej cele są wprawdzie dalekie od pożądanego w tym rejonie powrotu do sytuacji terytorialnej sprzed agresji izraelskiej w 1967 roku, ale zmierzają jednak do uratowania pokoju utrzymującego się tam na niezbyt mocnych podstawach. Nie bez powodów jeszcze przed kilkoma tygodniami komentatorzy zadawali sobie pytanie: czy na Bliskim Wschodzie nastąpi pokój latem czy też wojna jesienią?

Powrót tej dramatycznej alternatywy nastąpił w wyniku załamania się marcowych mediacji amerykańskich między Egiptem i Izraelem, w sprawie kolejnego tymczasowego układu o następnym cofnięciu wojsk izraelskich na okupowanym przez nie półwyspie Synaj. Wreszcie w lipcu byliśmy świadkami ostrzeżenia egipskiego, w wyniku którego dosłownie w ostatniej chwili Kair jednak zgodził się na przedłużenie o dalsze trzy miesiące swej zgody na pozostanie na Synaju wojsk ONZ w charakterze stróżów rozejmu.

Wiosną bieżącego roku oczekiwano tzw. powrotu do Genewy. Przypomnijmy, że miało to być konferencją genewską, której współorganizatorami są Związek Radziecki i Stany Zjednoczone, a ponadto uczestniczyć w niej powinny ze strony arabskiej — Egipt, Syria, Jordania i Organizacja Wyzwolenia Palestyny jako reprezentant Palestyńczyków oraz z

drugiej strony — Izrael. Ta właśnie konferencja, po wznawianiu swoich obrad, powinna doprowadzić do takiego trwałego rozwiązania kwestii bliskowschodniej, które byłoby zgodne z postanowieniami Organizacji Narodów Zjednoczonych. Praktycznie rzecz biorąc, chodzi o to, by Izrael wycofał się ze wszystkich okupowanych ziem arabskich oraz o rozwiązanie nabrzmiałej kwestii praw narodu palestyńskiego. Nie są to sprawa

warunków wycofania wojsk izraelskich na Synaju o dalsze mniej więcej 50 kilometrów. W szczególności Izrael opuścić by miał strategiczne przełęcze Mitla i Gidi oraz pola naftowe Abu Rodeis.

Dla Egiptu sprawa ta ma dwojakie znaczenie. Zyski z wymienionych tutaj pól naftowych wraz z sumami, które można osiągnąć przy wykorzystaniu złóż na Morzu Czerwonym przyniosłyby Egiptowi 600 milionów dolarów

większość, bo pięć szóstych te rytoria Synaju). Od Stanów Zjednoczonych Izrael ma z kolei otrzymać 3 miliardy dolarów w formie ekwiwalentu za zyski, które utraci po zaprzestaniu eksploatacji ropy egipskiej na Synaju. Czyż zatem nie celnie zaczęto w związku z tą transakcją używać w świecie politycznym określenia, że nigdy jeszcze nikt nie sprzedał równie drogocznego (jak Izrael — Synaj), co do niego nie należy?!

świata arabskiego jako całości, a przede wszystkim Syrii i Jordani. Wreszcie Palestyni czyż nie kryją swego niezadowolenia z tego, że niejako schodzi z planu przedsięwzięcie dyplomatycznych kwestii ich praw do samostanowienia.

Zatem już dzisiaj można powiedzieć, że porozumienie w sprawie częściowego wycofania się Izraela z Synaju może mieć o tyle znaczenie dla trwałego rozwiązania kryzysu bliskowschodniego, o ile przy czyni się do uspokojenia tam sytuacji, i tym samym do stworzenia korzystniejszej atmosfery do prowadzenia rokowań w duchu Genewy.

Intencje egipskie w tej sprawie mierze zawiera jedno z wielu oświadczeń rzecznika prezydenta Anwara Sadata. Głosi ono, że jeśli porozumienie w sprawie Synaju zostanie zrealizowane, to Egipt zażąda, by natychmiast przystąpić do następnego etapu, a mianowicie do negocjacji w sprawie zawarcia analogicznego porozumienia o rozdzieleniu wojsk na froncie syryjskim, a następnie do zorganizowania w trybie pilnym konferencji genewskiej. Niestety, nie ma żadnych oznak, co do tego, że Izrael chciałby tak pojętym intencjom egipskim wyjąć naprzeciw.

I w tym właśnie zawiera się cała złożoność (i związanie z nią niebezpieczeństwa) sytuacji na Bliskim Wschodzie.

TADEUSZ KACZMAREK

STRONA

GŁOS — 28 VIII 1975

Pomoc dla najzdolniejszych

Współczesne pole walki oraz obowiązujące do-
ktryny wojenne wyma-
gają od żołnierza samodziel-
ności i odpowiedzialności, a
od dowódcy dodatkowo wiedzy
oraz umiejętności wykorzysta-
nia jej w każdych warunkach.
Dowódca o takich cechach mo-
że kierować skomplikowaną
strukturą organizacyjną, jaką
jest dzisiejsza armia.

Pomocą w wyłonieniu naj-
zdolniejszych oficerów służy
Fundusz Przyspieszonego Roz-
woju. Przyjęty przed kilkoma
laty w naszej armii, w wojs-
kach lotniczych stanowią pod-
stawę prowadzenia racjonal-
nej polityki kadrowej. Na
czym polega jego działanie,
postaramy się zilustrować
konkretnym przykładem.

Po otrzymaniu świadectwa
dojrzałości w Liceum im. Mar-
cyna Kasprzaka w Poznaniu,
Janusz Wasowski zdał egzami-
n do Wojskowej Akademii
Technicznej w Warszawie. Był
rok 1957. Ukończył akademię,
zajmując pierwszą lokatę w
swojej specjalności. Pierwsze
samodzielne kroki wojskowe
stawał jako wykładowca w
Wyższej Oficerskiej Szkole.
Następnym etapem była służ-
ba w jednostce bojowej.

— Dała mi ona najwięcej —
mówi mjr Wasowski. Nauczy-
ła praktycznego działania z
ludźmi. Tak przełożonymi jak
i podwładnymi. Tu poznałem
tajniki działania wzorowego
dowódcy, takiego, który pa-
trząc na stawiane zadanie wi-
dzi możliwości techniczne i
ludzkie. Te ostatnie w lotnic-

twie odgrywają nieposlednią
rolę. Współczesny dowódca
musi być autorytetem w swoim
zawodzie i wykazywać się po-
ważnym zasobem wiedzy o ży-
ciu. I ta wiedza techniczna i
życiowa składa się, moim zda-
niem, na postawę zaangażo-
wanego oficera.

Zdobywszy podstawową wie-
dzą dowódcy, Janusz Wasowski
zaczyna interesować się
rozwojem nowych kierunków
wiedzy wojskowej. Swoimi
zdolnościami zwraca na siebie
uwagę przełożonych. W roku
1972 zostaje wpisany na listę
Funduszu Przyspieszonego Roz-
woju i przeniesiony do do-
wództwa wojsk lotniczych. Koń-
czy z wyróżnieniem studia
podyplomowe na Wojskowej
Akademii Technicznej w swo-
jej specjalności. Po powrocie z
akademii jako major obejmuje
ważne stanowisko. Otrzy-
muje zezwolenie na wspólną
pracę naukową z poznańskimi
uczelniami prowadzącymi po-
dobne badania. Obecnie przy-
gotowuje się do pracy doktor-
skiej.

Ujęcie oficera w ewidencji
Funduszu Przyspieszonego Roz-
woju wiąże się nie tylko z
większą możliwością rozwoju
indywidualnego i awansu. To
głównie zwiększony zakres
obowiązków i większe wyma-
gania stawiane przed oficere-
m. Sprawa niełatwa. Ale
sprawiająca satysfakcję, zmu-
szająca do stałego sprawdza-
nia siebie.

Fundusz Przyspieszonego
Rozwoju jest jednym z ele-

mentów unowocześnienia armii
umiejącej korzystać z nowo-
czesnej techniki — idącej mi-
lowymi krokami a jednocześnie
zaangażowanej w życie
społecznym narodu. Sama
chęć szczera, chociaż także
ważny element, nie wystarcza.
Muszą być poparta głęboką wie-
dzą wojskową, umiejętnościami
współpracy z ludźmi i spo-
łecznym zaangażowaniem.

JERZY KNAPIK

Wzrasta popularność lnu

Wielkopolska jest regionem, gdzie areal uprawy lnu sy-
stematycznie wzrasta. Obecnie zajmuje on 14 000 hektarów,
i zwiększył się o 3 000 ha. Nasiona, zbierane tu z 3 000 ha,
stanowią 60 procent krajowych zasobów. Zwiększone zain-
teresowanie uprawą lnu spowodowała podwyżka cen sku-
pu na słomę lnianą o 25 proc. i na nasiona o 40 proc.

Niedawno zakończyły się
zbiory lnu, tzw. „białe żniwa”.
Plony tegoroczne są wyższe i

wynoszą średnio 50 kwintali
z hektara. Sprzyjające warun-
ki atmosferyczne zapobiegły
zdarzającemu się w innych la-
tach wyleganiu słomy.

40 sesja MIS odbędzie się w Warszawie

W dniach 2—9 września br.
obradować będzie w Warsza-
wie 40 sesja Międzynarodowe-
go Instytutu Statystycznego.
(MIS) — istniejącej od 1885 r.
naukowej organizacji, która
zrzesza statystyków z całego
świata. Przyjęcie przez wła-
dze MIS zaproszenia do zorga-
nizowania tej sesji w War-
szawie jest dowodem uznania
dla polskiej statystyki i jej
udziału w światowym dorobku
tej dyscypliny nauki.

Przedstawiciele polskiej sta-
tystyki uczestniczą w licznych
przedsięwzięciach międzynaro-
dowych, m. in. w pracach
Komisji Statystycznej RWPG,
oraz Konferencji Statystyków
Europejskich EKG ONZ; GUS
współpracuje zarówno z tymi
organizacjami, jak i z Bie-
rem Statystycznym ONZ oraz
wyspecjalizowanymi agendami
tej organizacji, dostarczając
opracowań dotyczących Polski.

Zbliżająca się sesja, w któ-
rej weźmie udział ok. 700 ucze-
stników z 63 państw, będzie
okazją do zaprezentowania
osiągnięć naukowych poszcze-
gólnych krajów. Statystycy
polscy przedstawią na sesji
łącznie 20 referatów; będą też
organizatorami bądź współor-
ganizatorami 6 posiedzeń nau-
kowych. (PAP)

Kampania antyinflacyjna w Wielkiej Brytanii

Wielka kampania antyinflacyjna prowadzona przez rząd
brytyjski, jest już na pełnych obrotach. W środę listono-
sze doręczył wszystkim rodzinom w kraju broszurę wyja-
niającą politykę rządu, namawiającą do współpracy oby-
wateli z władzami i stwierdzającą, że niestety, sytuacja eko-
nomiczna każe Brytyjczykom „zaciśnąć pasy”.

Plany ożywienia konjunktury we Francji

27 bm. w Pałacu Elizejskim
pod przewodnictwem Valere-
go Giscarda d'Estaing odbyło
się posiedzenie rządu francu-
skiego, na którym premier J.
Chirac przedstawił wnioski z
prac przygotowawczych do
programu ożywienia gospodar-
ki. Środkami gospodarcze, które
zostaną ostatecznie zatwierdzo-
ne 4 września, były już przed-
miotem dwóch dyskusji: ze
związkami zawodowymi i
przedsiębiorstwami w lipcu
br., co pozwoliło zapoznać się
z licznymi propozycjami i su-
gestiami partnerów rządu o-
raz ze stanowiskiem europejs-
kich partnerów Francji, któ-
rzy podczas niedawnego spot-
kania ministrów finansów
państw EWG w Wenecji wy-
mieniili opinie na temat sytua-
cji gospodarczej i poinformo-
wali o akcjach, jakie rządy
tych krajów zamierzają pod-
jąć. Jak stwierdza komunikat
opublikowany na zakończenie
posiedzenia, ogół podjętych
środków gospodarczych będzie
wymagać ze strony państwa
wyjątkowego wysiłku finanso-
wego w ramach budżetu na
1975 r. (PAP)

Strajk głodowy więźniów w Hiszpanii

Ponad 280 więźniów polity-
cznych w 8 więzieniach hi-
szpańskich rozpoczęło we wto-
rek strajk głodowy na znak
protestu przeciwko mającemu
się rozpocząć w środę przed
sądem wojskowym w Burgos
procesowi 2 Basków oskarżo-
nych o zabójstwo policjanta w
mieście Azpeitia w 1974 r. Obu
oskarżonym grozi kara śmier-
ci. (PAP)

SPORT-SPORT

Władimir Gordiejew zwycięzca turnieju żużlowego w Poznaniu

Na torze Olimpij w Gołecinie odbył się wczoraj turniej z udziałem czołowych żużlowców Polski i ZSRR. Pierwsze miejsce i pu-
char Prezydenta Poznania wywalczył Władimir Gordiejew, drugi
i puchar Rady Wojewódzkiej ZS Start — E. Blaszczak, a trze-
cie i puchar Polskiego Związku Motorowego — W. Kaczmarek
(oba ze Startu Gnieźno).

Wczorajsza impreza była rewan-
żem za rozegraną 28 bm. podob-
ne zawody w Ostrowie, które za-
kończyły się triumfem zawodni-
ków radzieckich (zwyciężył W.
Kaimyrow przed Władimirem
Gordiejewem). Wczoraj na torze
żużlowym Olimpij supremacja
gości była mniej wyraźna niż w
Ostrowie, a to dzięki bardzo do-
brej jeździe Blaszczaka i Kacz-
marka. Ten ostatni po 19 wysci-
gach ustępował Władimirowi Gor-
diejewowi zaledwie o 1 punkt. Nie-
stety w ostatnim decydującym
biegu pojechał zbyt brawurowo i
wywrócił się przy wyjściu z wi-
rażu. Rywalizacja Kaczmarek z
Gordiejewem, jego zwycięstwo
(w wysiegu 10) po bardzo zaciętej
walce nad Z. Plechem oraz poko-
nanie przez Blaszczaka trójki ra-
dzieckich żużlowców w biegu 16
— oto najciekawsze fragmenty
wczorajszego dość udanego wido-
wiska.

Piszemy „dość udanego” bo-
wiem znaczną część wysigów wy-
la niebył ciekawa. Zdecydowa-
ły o tym duże różnice w umie-
jętnościach poszczególnych zawo-
dników oraz słaba postawa na-
szych asów — uczestników finału
mistrzostw świata na Wembley —
Z. Plecha i E. Janczara. Związ-
cza ten ostatni sprawił wielki za-
wód 15-tysięcznej publiczności.
A oto ostateczna kolejność tur-
nieju: 1. Władimir Gordiejew
(ZSRR) — 14 pkt., 2. E. Blaszczak
(12 pkt.), 3. W. Kaczmarek — 11,
4. H. Gluecklich (Polonia Byd-
goszcz) — 10, 5. Walery Gordie-
jew (ZSRR) — 10, 6. B. Nowak —
9, 7. J. Rembas (oba ze Startu Go-
rów) — 9, 8. M. Korniew (ZSRR)
— 7, 9. Kaimyrow (ZSRR)
— 6, 10. R. Fabiszewski (Stal Go-
rów) — 6, 11. R. Jany (Sparta
Wrocław) — 6, 12/13. Z. Plech (Stal
Górów) i Z. Kostka (Sparta Wro-
cław) — po 5, 14. M. Okoniewski
(Unia Leszno) — 3, 15. W. Puk
(Unia Leszno) — 2, 16. J. Puk (oba ze Startu Gnie-
źno) — 2, 17. K. Adamczak (Unia
Leszno) — 1, 18. E. Janczar (Stal
Górów) — 1.

Najlepszy czas dnia — 78,8 sek.
— uzyskał w drugim wysiegu Wła-
dimir Gordiejew (rekord toru
należy do P. Collinsa, Angla i
wynosi 76,6 sek.). (y)

Polska — ZSRR 1:1

W Rzeszowie, na stadionie mi-
stowej Stali odbył się mi-
ędzypaństwowy mecz piłkarski
młodzieżowych reprezentacji (do
23 lat) Polski i Związku Radziec-
kiego. Spotkanie stojące na prze-
ciętym poziomie zakończyło się
remisem 1:1 (0:0). Bramkę dla
ZSRR uzyskał w 67 min. Jurij
Kurnienin, a wyrównanie dla Po-
lski — w 86 min. Kazimierz Km-
cik. (PAP)

Kolejny sukces Wojciecha Fibaka

Wojciech Fibak pomyślnie wy-
startował w turnieju Forss Hills
w Nowym Jorku. W pierwszej
rundzie pokonał on Johna Yulla
(RPA) 6:3, 6:0. Mistrz Wimbledonu
Arthur Ashe (USA) zwycię-
żył Amaya (USA) 6:3, 7:6. Molina
(Kolumbia) wygrał z Dochertym
(USA) 6:1, 6:1. (PAP)

100 kolarzy w 3-etapowym wyścigu na poznańskich szosach i ulicach

Trzy dni (od 29 — 31 bm.) około 100 kolarzy polskich i zagranic-
nych walczyć będzie o zwycięstwo w IX Wyścigu Szlakiem Walki i
Męczeństwa Ludu Poznańskiego. W imprezie tej wezmą udział wsi-
scy nasi czołowi zawodnicy z wyjątkiem tych, którzy startują na
Mistrzostwach Świata w Belgii.

Obok rutynowanych kolarzy, ta-
kich jak Lucjan Lis (Górniki Kli-
montów), Zbigniew Krzeszowiec
(Piast Gliwice) i Andrzej Kaczma-
rek (Stomil Poznań) zobaczymy
plejadę młodych talentowanych
zawodników — m. in. Lecha To-
maszewskiego i Ryszarda Wieczor-
ka (Romet Bydgoszcz), zwycięzcę
Bałtyckiego Wyścigu Przyjaźni —
Stanisława Czaję (Stomil Dębica)
oraz poznaniaków: Grzegorza Ry-
żaka (Lech), Jacka Świętka, Zbi-
gniewa Pięte i Piotra Dobraszkę
(wszyscy Stomil). Z naszymi zawo-
dnikami rywalizować będą kolarze
Sztokholmu i okręgu Cottbus.

Start do tego ciekawie zapowia-
dającego się wyścigu nastąpi 29 o-
godz. 14 tuż za wiaduktami przy
ul. Głogowskiej. Oto trasa i eta-
pu (155 km.): Poznań — Stęszew
— Mosina — Grabianowo — Srem
— Środa — Kostrzyn — Łubowo —
Poznań (ulicami Bałtycką, Lechic-
ką, Lutycką, Wojską Polską, Nie-
stańcowską na stadion Olimpij).
Przyjazd na metę spodziewany jest
o 18.15.

II etap (146 km, start oraz do-
jazd na stadionie Olimpij — tak
samo jak w I etapie z tym, że
przyjazd na nastąpi o 17.45): Poz-
nań — Stęszew — Buk — Miedasko
— Pniewy — Szamotuły — Oborniki
— Poznań.

III etap to kryterium uliczne
(Robocza, gdzie znajdować się bę-
dzie start i meta — Kosińskiego
Prądyńskiego i Czarneckiego).
Start o godzinie 10. Kolarze prze-
jadą 65 km.

Warto dodać, że 30 bm. dzia-
łające kolarstwo organizują na stadi-
onie Olimpij masową imprezę w
czterech konkurencjach (m. in. ro-
zbieżność).

Polska — Kanada 12:4

Rozegrane w Edmonton między
państwowe spotkanie bokserskie
Polska — Kanada zakończyło się
zwycięstwem Polski 12:4. Z Pola-
ków walki wygrali Strassburger,
Różnicki, Ryszard i Andrzej Ja-
gielscy, Szczerba i Kicka. (PAP)

Szermierze Wielkopolski w drodze do Cluj

Podobnie jak w ubiegłych la-
tach, wczoraj wyjechała do Cluj
(Rumunia) reprezentacja szermie-
rzy naszego okręgu na międzynarod-
rowe zawody, które rozegrane
zostaną w dniach 29—31 bm. W
jej skład wchodzi między innymi
tak rutynowani zawodnicy, jak:
Graliński, Grzeszkowski, Pigula,
Szymkowiak, Jarosławski czy No-
wak.

Kontakt ten ze względów szko-
leniowych jest bardzo korzystny
dla poznaniaków, gdyż Cluj jest
jednym z najsilniejszych ośro-
dków szermierczych w Rumunii,
a kilku zawodników z tego miasta,
to aktualni reprezentanci swojego
kraj. (wii)

Siatkarze z Budapesztu grają z Poznania

Siatkarze II-ligowej Poznania
przygotowują się do nowego se-
zonu. Czy powiedzie się im ko-
lejny atak na ekstraklasę? Zob-
aczymy niebawem. Tymczasem dzia-
laczom poznańskim w najbliższym
siat, jutro i pojutrze w Budape-
ście. Początek spotkania w hali
Poznań o godz. 17.30. (ad)

Zielone płuca miast

Dokończenie ze str. 3

potężnymi szczelkami wyrwa-
dzewo wraz z bryłą ziemi, by
je przesadzić na inne miejsce
w bardzo krótkim czasie. Taka
mechanizacja, choć na pewno
wiąże się z dużymi kosztami,
z pewnością zamortyzowałaby
się bardzo szybko. Zwiększa-
jąc zdajemy sobie sprawę z
tego, że roczne nakłady na zie-
leń miejską sięgają obecnie w

skali kraju miliardowych sum
i będą nadal rosły.

Wprawdzie powierzchnia te-
renów zielonych w naszych
miastach systematycznie się
zwiększa, ale jednocześnie w
szybkim tempie rośnie liczba
ludności miejskiej (i samocho-
dów). W rezultacie syntetyczny
wskaźnik, jakim jest powier-
chnia zieleni wewnątrzmi-
jskiej, przy spadającej na jedne-
go mieszkańca, zmienia się w
stopniu mało zadowalającym.
W roku 1971 wyniósł on 10,4,
w roku 1974 — 11,1. W niek-
tórych miastach wskaźnik ten
jeszcze spada. Osiągnie zatem
w dolnej strefie polskiego nor-
matywu obowiązującego przy
projektowaniu zieleni we-
wnątrzmijskiej, który wyno-
si 8—15 m kw. na jednego
mieszkańca miast. Nasz nor-
matywny jest, jednym z najni-
ższych w Europie. Dla przykła-
du: w ZSRR 22—40 m kw., w
NRD 30 m kw., we Francji
27 m kw.

Budowa garaży, betonowa-
nie podwórek, placów zabaw,
boisk, lokalizacja nowych osie-
dli mieszkaniowych, roboty
ziemne i drogowe, budowni-
stwo usługowe, inwestycje prze-
mysłowe — zjadają co roku
bezwzględnie znaczne obszary
zieleni. Powstaje swego ro-
dzaju paradoks. Corocznie za-
kłada się w całym kraju dużo
nowych terenów zielonych,
lecz duża część już istnieją-
cych zabierają inwestycje.
Zdaniem fachowców w 70 przy-
padkach na 100 zniszczeń tych
można by uniknąć. Jednakże
inwestorowi i wykonawcy bar-
dziej opłaca się wyciąć drze-
wa niż głowić się nad zmianą
lokalizacji obiektu. Tak jest
najtaniej, najprościej. Tego
rachunku ekonomicznego, sta-
rego jak świat, nie zdajają
zmieniać żadne apele opinii pu-
blicznej.

Dwa lata temu Urząd Miejski
Łodzi wcielił w życie cen-
nik odszkodowań za wycina-
nie drzew. Przykładowo wycię-
cie dużej brzozy kosztuje
40 tys. zł. Wydaje się, że wy-
sokie odszkodowania za niszc-
czenie zieleni to jedynie słu-
żące postępowanie. Za przy-
kładem Łodzi chcą pójść inne
miasta.

Jest już prawie gotowa usta-
wa o zieleni, która powinna
rozwiązać ten palący problem.
Prawdopodobnie wejdzie ona
w życie pod koniec bieżącego
roku jako część nowej ustawy
o ochronie środowiska. Oby
jak najzwyklej.

JACEK NATANSON

Kaliskie

Fabryka domów powstanie w Noskowie

Kalisz będzie miał swoją
fabrykę domów. Jej budowę
rozpoczęli specjaliści z Kali-
skiego Przedsiębiorstwa Bu-
dowlanego. Pierwsze wyniki
produkcyjne fabryki oczekują
na pod koniec roku 1977.
Inwestycja ta kosztować ma
270 mln złotych i budowana
jest w okolicach Noskowa na
trasie Kalisz — Ostrów.

Po uruchomieniu, fabryka
produkcować będzie rocznie
około 6000 mieszkań. Z ele-
mentów, które powstaną w
Noskowie budować można nie
tylko mieszkania, ale rów-
nież przedszkola, żłobki i in-
ne obiekty społeczne.

Domy uzyskiwane w fabry-
ce budowane zostaną według
systemu WK-70, co oznacza
mieszkania o zwiększonej po-
wierzchni oraz ładne balkony
i nisze. (map)

HUMOR I SATYRA



— Niestety, z takim tatuażem
nie mogę pana wpisać. U
nas pornografia jest zaka-
zana.

UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

DYREKCJA

Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjno - Montażowych
Budownictwa Rolniczego w Poznaniu,
ulica Pokrzywno nr 59 a

PRZYJMUJE JESZCZE UCZNIÓW

do kontynuowania nauki

W ZAWODACH:

- MONTER WEWNĘTRZNYCH INSTALACJI
BUDOWLANYCH (2 lata)
- ELEKTROMONTER (3 lata).

Przyjęcie następuje bez egzaminów wstępnych. Szkolenie teoretyczne odbywa się raz w roku przez okres 3 miesięcy, natomiast umiejętności praktyczne uczniowie zdobywają bezpośrednio na budowach pod nadzorem doświadczonych instruktorów praktycznej nauki zawodu.

Przedsiębiorstwo gwarantuje przeprowadzenie praktycznej nauki zawodu na budowach położonych w pobliżu miejsca zamieszkania ucznia.

Poza wynagrodzeniem w wysokości:

- w I roku nauki — 300,— zł
- w II roku nauki — 400,— zł
- w III roku nauki — 800,— zł

uczniowie ostatniego roku nauki wykazujący się dobrymi postępami w nauce otrzymują premie regulaminową, natomiast wszyscy uczniowie otrzymują pomoc w formie odzieży wyjściowej wartości ca 2.000,— zł, posiłki regeneracyjne, udział w zakładowym funduszu nagród, możliwość wypoczynku w atrakcyjnych ośrodkach wypoczynkowych, udział w wycieczkach i innych świadczeniach socjalnych.

Po ukończeniu nauki przedsiębiorstwo gwarantuje dobrze płatną pracę i pomoc w uzyskaniu mieszkania spółdzielczego. Po ukończeniu nauki istnieje możliwość kontynuowania nauki w Technikum Budowlanym.

Zgłosz swoją kandydaturę przesyłając pod adresem Przedsiębiorstwa następujące dokumenty:

1. Podanie i własnoręcznie napisany życiorys
2. Świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
3. Zgodę rodziców lub opiekunów na naukę w obranym zawodzie
4. Trzy fotografie.

Podania o przyjęcie mogą również składać absolwenci szkoły podstawowej z lat ubiegłych, którzy nie ukończyli 18 lat.

Podania przyjmuje i informacji udziela Dział Służb Pracowniczych Przedsiębiorstwa, tel. 742-01, wewn. 66, 95.

4399-K1

Wydział

Kultury Fizycznej i Turystyki
Urzędu Wojewódzkiego

podaje do wiadomości, że
z dniem 21 sierpnia 1975 r.

ZMIENIŁ SWOJĄ SIEDZIBĘ.

Nowy adres:

URZĄD WOJEWÓDZKI

Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki
60-967 Poznań, al. Stalingradzka 16
Sekretariat Wydziału pokój 128, I piętro,
nr telefonu 91-68-71, 91-68-72.
4966-K1

Poznańskie Zakłady Drobiarskie
w Poznaniu

zawiadamiają, że z dniem 1. IX. 1975 r.

NASTĘPUJE ZMIANA

NUMERU TELEFONU Z 636-84

NA 602-78.

Powyższy numer łączy wyłącznie dyrektora, z-ców dyrektora oraz gł. księgowego.

Numer centrali, która łączy wszystkie działy pozostaje bez zmian, tj. 622-21.

9912-K1

Gorzów Wlkp. — zamienie mieszkanie kwaterekowe M-4 dwupokojowe, telefon, na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20349g.

Przyjmę na samodzielny pokój (centralne), płatne 2 lata z góry, (Warszawskie). Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 20653g.

Mieszkanie komfortowe — Olsztynie, zamienie na inne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20684g.

Mieszkanie 1,5 pokoju, łazienka, c. o. w Trzcińcu, zamienie na mieszkanie w Wronkach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20701g.

Mieszkanie pokój, kuchnia, łazienka, samodzielne zamienie na podobne dwu pokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20719g.

Młode małżeństwo (członkowie SM) poszukuje pokoju. Możliwość zapłaty z góry. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 20727g.

Bydgoszcz, centrum! Dom dochodowy, mieszkanie komfortowe, 2 garaże, ogród, możliwość budowy dalszych, pom. warsztatowe, piekarnia, sprzedam lub zamienie na Poznań. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20740g.

Młody pracujący poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20735g.

Kulturalna, 50-letnia, pracująca, poszukuje małego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20736g.

Nieruchomości

Sprzedam działkę z domkiem letnim 3.500 m², w Suchym Lesie. Tel. 448-09. 20688g



Grajac w „KOZIOŁKI”

możesz wygrać ponad 500.000 zł. Ponadto samochód i wysokie wygrane na końcówki biletów. ZAKREŚLONE KUPONY ZŁOŻ ZARAZ W NAJBLIŻSZEJ KOLEKTURZE!

4996-K1

UWAGA! MIESZKAŃCY GRUNWALDU!

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU OBUWIEM W POZNANIU

ZAPRASZA NA

KIERMASZ OBUWIA i GALANTERII SKÓRZANEJ

który odbędzie się w niedzielę,
dnia 31 sierpnia 1975 r. w godzinach od 9—13
NA RYNKU ŁAZARSKIM

POLECAMY:

- OBUWIE DĄMSKIE
- MĘSKIE,
- MŁODZIEŻOWO - DZIECIĘCE
- oraz TEKSTYLNO - GUMOWE
- i GALANTERIĘ SKÓRZANĄ.

ZAPRASZAMY I ŻYCZYMY

UDANYCH ZAKUPÓW!

4992-K1

Przetargi

Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy Ośrodek Obliczeniowy w Poznaniu — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na remonty bieżące, średnie i kapitalne maszyn księgujących, 6 szt. „OPTIMATIC” 9000 — znajdujących się w Stacji Zmechanizowanej Rachunkowości w Lesznie, ul. Krótka 4. Termin wykonania remontów ciągły od IX. 1975 r. do 31. XII. 1975 r.

Wszelkich informacji związanych z remontem maszyn udziela Kierownik Stacji Zmechanizowanej Rachunkowości w Lesznie.

Oferty należy składać w WZSP Ośrodka Obliczeniowym w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 52/56.

Otwarcie ofert nastąpi w 15 dniu o godz. 9 licząc od daty ukazania się ogłoszenia.

9910-K1

Miejskie Przedsiębiorstwo Taksówkowe w Poznaniu przy ul. Dąbrowskiego 29 — ogłasza

I PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż 1 samochodu ciężarowego m-kl „Żuk” typ A-03,

cena wywoławcza — 30.000 zł;

II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż 2 samochodów ciężarowych marki „Żuk” typ A-03,

cena wywoławcza — 22.000 zł.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.

Przetarg odbędzie się dnia 24 września 1975 r. o godz. 10 na terenie przedsiębiorstwa przy ul. Wilczak 20.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia wyłącznie w kasie MPT przy ul. Wilczak 20, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu w godz. od 11—13.

Samochody oglądać można w dniach 22 i 23 września 1975 r. w godz. od 10—12 na terenie przedsiębiorstwa przy ul. Dąbrowskiego 29.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

4839-K1

Dnia 25 sierpnia 1975 r. zmarła w 80 roku życia, namaszczona Olejami św., śp.

CECYLIA KEMPIŃSKA

emerytowana nauczycielka

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Główniej — Miłostowo.

Pograżona w smutku

rodzina

22632g

W dniu 26 sierpnia 1975 r. odszedł od nas na zawsze, po długich cierpieniach nasz kochający i niezapomniany mąż, tatus, syn, brat i szwagier, przeżywszy lat 36

LECH MATUSZEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Główniej — Miłostowo.

W smutku pograżona

żona z dziećmi

22647g

Dnia 17 sierpnia 1975 r. zmarł nagle w Rumunii długoletni pracownik Zarządu Ruchu DOKP Poznań

MARIAN PIECHOWIAK

st. referendarz kp

Zegnamy Go z wielkim żalem i łączymy wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie.

Współpracownicy

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

22700g

† Dnia 24 sierpnia 1975 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz drogi brat i wujek

IGNACY KUBIAK

odznaczony Krzyżem Kawalerskim

Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.

Siostra z rodziną

22602g

† Dnia 26 sierpnia 1975 r. zmarła, przeżywszy lat 53, nasza najukochańsza żona, mamusia, siostra, szwagierka, teściowa i babcia

MARIA CICHA

z domu Białkowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżony

mąż z rodziną

Ul. Grunwaldzka 155 m. 3.

22691g

† Dnia 24 sierpnia 1975 r. zginął śmiercią tragiczną, przeżywszy lat 22, nasz ukochany syn, brat, wujek, szwagier i wnuk

JACEK DOLATA

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pograżona

rodzina

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Os. Pilewska, Piękna 13.

22636g

Dnia 26 sierpnia 1975 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza ukochana mamusia, teściowa i babcia, śp.

GERTRUDA NADOLSKA

z domu Piontek

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Strapiiony

syn z rodziną

Ul. Gruszkowa 12 m. 2.

22785g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 sierpnia 1975 r. zmarł mój kochany mąż, najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

FRANCISZEK SKITEK

emerytowany nauczyciel

Zwłoki drogiego Zmarłego zostały złożone dnia 5 sierpnia 1975 r. w rodzinnym grobowcu na cmentarzu Nuits St. Georges we Francji.

W smutku pograżona

rodzina

1110p

† W dniu 17 sierpnia 1975 r. zmarł nagle w Rumunii, w wieku 58 lat, nasz najukochańszy tatus, teść, brat, zięć, szwagier i wujek, śp.

MARIAN PIECHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Pograżony w smutku

dzieci i rodzina

Ul. Rutkowskiego 39 b.

22701g

† Dnia 25 sierpnia 1975 roku zmarł nagle nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 73, śp.

JÓZEF POPRAWKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 15 na cmentarzu winiarskim.

W smutku pograżeni

córka, zięć i wnuki

Ul. Mottego 12 m. 7.

22728g

STEFAN WESOŁEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżone

córka, wnuczka i siostra

22745g

W dniu 22 sierpnia 1975 r. zmarł

CZESŁAW MAŃKOWSKI

długoletni pracownik IV Oddziału PKO w Poznaniu.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP

oraz pracownicy

IV Oddziału PKO w Poznaniu

941-K3

Dnia 27 sierpnia 1975 roku zmarł, przeżywszy lat 48, kochany mąż

STANISŁAW KWIATKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

22762g

S. † p.

WANDA ROŚKOWA

z domu Plank

emerytowana nauczycielka w Poznaniu, członkini ZBoWiD, odznaczona Złotą Odznaką Związku Nauczycielstwa Polskiego,

zmarła dnia 11 sierpnia 1975 r., przeżywszy 82 lata. Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu we Wrocławiu — Pracach.

Pograżona w smutku

rodzina

21969g

Praca Nauka

Przyjmę kobietę do lektur prac w warsztacie. Wynagrodzenie dobre. Szkoła Łódzka 14, tel. 507-50.

22776g

Kobiety i mężczyźni do lektur prac w warsztacie. Wynagrodzenie dobre. Szkoła Łódzka 14, tel. 507-50.

22776g

Potrzebna zaraz pomoc domowa. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia od godz. 17. Poznań, 23 Lutego 21 m. 19.

22428g

Mistrz blacharstwa pojazdowego przyjmie pracę z mieszaniem — wojewódzkie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 20685g.

Zatrudnię fotografa (fotografie) na dobrych warunkach. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21468g.

Blacharza, monter i ucznia mechaniki pojazdowej przyjmie. Katarzynki 8 (Łódź).

20931g

Potrzebny krawiec. Słowiańska 28, nar. Obornickiej.

20648g

Potrzebna dochodząca opiekunka do 2 dzieci (Rajskie). Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 20932g.

Opiekunka do 1,5-letniego dziecka potrzebna. Sochaczewska 3 m. 6, wiadomość godz. 16—17.

20907g

Tokarz kwalifikacjami samodzielnym potrzebnym. Poznań, Dąbrowskiego 35/37, m. 11 — Magdziarz. 20916g

Samochody

Syrenę 104 sprzedam. Tel. 67-55-97, po godz. 16. 20742g

Sprzedam Warszawę górnozaworową. Można oglądać od godz. 19 — Wrzesnia, ul. Stasiewskiego 1.

1061p

Sprzedam Wartburga — przeświadczone. Palacza nr 124/126 m. 1, po godz. 16. 22436g

Nowootwarty warsztat blacharstwa samochodowego poleca swoje usługi. A. Brukwicki, Dębienko k. Stęszewa, Gen. Świerczewskiego 13.

20712g

Sprzedaż

Sprzedam cegły — szczytówkę, tynk szlachetny oraz kamień piaskowiec. Wiadomość: tel. 67-22-32.

22744g

Sprzedam urządzenie do wypręku rurek włoskich. Osiedle Powstań Narodowych 48 m. 6, po 20. 21900g

Sprzedam garaż blaszany. Wiadomość: Poznań-Jeżyce, Engeströma 16 m. 29, godz. 17—19.

22321g

Lokale

Wrocław - Krzyki, mieszkanie kwaterekowe, 2 pokoje, 50 m kw., komfort, zamienie na podobne w Poznaniu. Oferty — 62225, Wrocław, „Prasa”, Mazowiecka 17.

1985-K2

Nieruchomości

Sprzedam działkę z domkiem letnim 3.500 m², w Suchym Lesie. Tel. 448-09.

20688g

Rzetelni transportowcy

TEATRY

MUZYCZNY — g. 19 „Nie kłam kochanie”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14 „Smak zemsty” (hiszp. 15 l.). g. 16, 18, 20 „Król, dama, walet” (RFN 18 l.). APOLLO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Szczyry Paryż” (fr. b.o.). g. 19, 21 „Wielki Gatsby” (USA 15 l.). GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Znikający punkt” (USA 18 l.). GRUNWALD — g. 17, 19, 20 „Britannia w niebezpieczeństwie” (ang. 15 l.). GWIAZDA — g. 15, 17, 19 „Człowiek w dziczy” (USA 15 l.). g. 19, 21 „Oliver” (ang. b.o.). KOSMOS — g. 20 „Samy swoi” (pol. b.o.). MALTA — g. 16 „Wyspa złocistych ców” (pol. b.o.). g. 18, 20 „Drzwi w murze” (pol. 15 l.). MINIATURKA — g. 15, 17, 19 „Złota obława” (pol. 15 l.). OSIEDLE — g. 16 „Pan Hulot wśród samochodów” (fr. b.o.). g. 19 „Pięć łatwych utworów” (USA 15 l.). OLIMPIA — g. 15, 17, 19 „No i co doktoru” (USA b.o.). g. 20 „Skojone miejsce na wsi” (wl. 18 l.). PANCERNIAK — g. 17, 19, 20 „Joe Kidd” (USA 15 l.). RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Mściciel” (USA 18 l.). RUSAŁKA (Swarzędz) — g. 15, 17, 19 „Strasza teściowa” (radz. b.o.). SCALA — g. 16 „Tam gdzie rośnie zielony bór” (jug. 15 l.). g. 18, 20 „Kłopoty z cnotą” (jug. 18 l.). TEŻCA — g. 17 „Polska gola” (pol. b.o.). g. 19 „Podwodna odyseja” (kanad. b.o.). WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Zasadzka” (rum. 15 l.). WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 15, 17, 19 „Myśli i serce” (cz. I i II — radz. 15 l.). WILDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Synowie szeryfa” (USA 15 l.). WRZOS (Luboń) — g. 18 „Próba terroru” (USA 15 l.). WRZOS (Mosina) — g. 17, 19, 21 „Złotnikarka czy ofiara” (jap. 18 l.).

OGRÓD ZOOLOGICZNY — ul. Królewska i ul. Zwierzyniecka — g. 9-18.

CYRK

„ARENA” (ul. Mostowa) — codziennie g. 19, sob. i niedz. g. 15 i 19.

DYZURY

SZPITAL: internia, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Włk. Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu i porady lekarskie — tel. 63-735; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999. Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 72-03-31; Osiedle Piastowskie 15, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30. Podstacja Położn.-Ginekologiczna, ul. Jackowskiego 41, tel. 419-268; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 99 i 544-44; Swarzędz — tel. 209 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia czynny codziennie oraz w niedzielę i święta w godz. 7-22, tel. 999. Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurni: lekarz psychiatryczny, psycholog. Porady prawne z zakresu prawa rodzinnego, chorób wenerycznych i z zakresu służby zdrowia — tel. 980.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140, Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Stowiszka, Starołeka 18, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba). Miejska Lecznica dla Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 983, g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Propozycje do Listy Przebojów: 8.10 Mel. n. szerszych przyjaciół: 8.25 „Wieczór w Bizancjum” — fragm. 27; 8.35 Bydgoski konc. rozrywk. 9.05 Dł. kl. III i IV (język polski); 9.10 „Bianka nad Plaszawką” — słuchowisko; 9.30 Ballady ludowe różnych narodów: 10.10 Iato z Radia; 11.50 Nie tylko dla kierowców: 12.25 Szczegół na muzycznej antenie; 13.30 G. i śpiewa Zespół Cygański „Romani Rad” z Zichy; 13.45 Dom i mi: 13.50 Kataloż. wydawniczy: 13.55 Ludwik van Beethoven — Kwartet smyczkowy f-moll op. 95: 14 Sport to zdrowie; 14.45 „Człowiek i środowisko” — Rola organizacji społecznych w ochronie środowiska — gawęda; 14.10 Spotkanie z folklorem: 14.35 Koncert na temat: 15.05 Listy z Polski: 15.10 Od Strausa do Stolz: 15.30 Estrada Przyjaźni: 16.06 U. przyjaźni: 16.11 Z pol. śladu fonetki: 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Studio Jazzowe PR: 17 Radiokurier: 17.20 Rytmofon: 17.40 Radio Roma prezentuje: 18 Muzyka i Aktualności: 18.25 Nie tylko dla kierowców: 18.30 Przeboje non ston: 19.15 Koncert z gwiazd: 20.05 R. Flack: 20.05 75 lat muzyki naszego stulecia: 21.15 Koncert życzeń: 22.20 Gra i śpiewa grupa Nazareth; 22.30 „Uczę

Obszar przy ul. Traugutta w Poznaniu, zajmowany przez PKS — Oddział II Spedycyjno-Towarowy, niemal ze wszystkich stron wciśnięty jest w gęstą zabudowę. Stąd nie ma możliwości rozbudowy przedsiębiorstwa.

Rozwój zakładu może się więc odbywać tylko poprzez u nowocześniejsze istniejących stanowisk pracy. W taki sam sposób poprawia się warunki socjalne pracowników: lepiej wykorzystywane są pomieszczenia produkcyjne i socjalne. W przyszłości jednak nie uniknie się przeniesienia przedsiębiorstwa na inne tereny, znacznie większe od dotych-

Sygnaly czytelników

● Przy ul. Grunwaldzkiej od ul. Przybyszewskiego w kierunku Junikowa, młode drzewko o zupełnie cienkich pniach, nie są umocnione palikami. ● Pan W. Pietrzykowski oddał do naprawy w ubiegłym miesiącu żelazko z termostatem, w punkcie naprawczym na Osiedlu Piastowskim. Po miesiącu oddano nie naprawione żelazko, tłumacząc się brakiem płytek grzejnikowych. ● Już od 2 tygodni zamknięty jest sklep nr 2 Wielkopolskiej Spółdzielni Ogrodniczej przy ul. Dzierżyńskiego 102. Dziwne, że nie ma tam żadnej wywieszki, informującej klientów o terminie otwarcia sklepu. Czy Ekspozytura Urzędu Miejskiego — Wilda nie o tym nie wie? ● Przy ul. Głogowskiej 95, niektórzy lokatorzy nie chcą się pod porządkować obowiązującym przepisem, dotyczącym trzepania dywanów po godzinie 18, mimo iż widnieją tam tablica z nakazem. ● Mieszkańcy z ul. Umińskiego 25, proszą rodziców o zwrócenie uwagi na dzieci, które bawią się wokół bielnika i brudzą suszącą się bieliznę. ● Na przystanku autobusowym linii pospiesznej B i E przy ul. Wołoskiej brak jest rozkładu jazdy. ● Kiedy będą rozebrane baraki przy ul. Gdynskiej 907 — pytają zainteresowani. ● Przy ul. Głogowskiej 47 a, obok Parku Kasprzaka, od dłuższego czasu na balkonie wiszą brudne szmaty, a dwa mniejsze okna zastąpione są tekturą. Czyżby to miało być ozdoba domu? ● Od dłuższego czasu brak jest w handlu baterii do wanien — skarży się Czytelnik. ● Dlaczego na Moście Teatralnym przy przystanku tramwajowym nie ma kosza na śmieci? pyta p. C. G. ● W Parku Sotackim aleja od strony ul. Litewskiej od piątku oświetlona jest całą dobą, a z kolei na ul. Litewskiej panuje „egipskie ciemności”.

Odpowiedzi

● Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców „Społem” wyjaśnia nam, że w czerwcu mleczarnia dostarczała mleko do sklepów dopiero po godz. 7 lub 8 i stąd też wynikały opóźnienia w dostawie mleka do domu klienta. ● Dłaczego na Moście Teatralnym przy przystanku tramwajowym nie ma kosza na śmieci? pyta p. C. G. ● W Parku Sotackim aleja od strony ul. Litewskiej od piątku oświetlona jest całą dobą, a z kolei na ul. Litewskiej panuje „egipskie ciemności”.

INFORMUJEMY

● Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami przeniosło swoją siedzibę na ul. Słowackiego 13. Wszelkie pilne wypadki należy zgłaszać do szefostwa dla zwierząt — tel. 474-99. ● Kolo ZBoWiD — Jędrzej Zachodź wiadomą o zebraniu plenarnym, które odbędzie się 3 września br. o godz. 18 w Szkole Podstawowej nr 22 przy ul. Han garowej 14.

ni w anegdotce” — Z. Głogier; 22.45 Mini recital wieczoru — Z. Sosnicka; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Konc. życzeń od Polonii zagranicznej dla rodzin w kraju. WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23. PROGRAM II: 7.35 Posłuchaj i przemyśl; 8.35 Sprawy codzienne; 8.55 Muzyka spod strzechy — górska czapeczka; 9 Przerwa konserwacyjna nadajnika 407 m; 14.59 Zapowiedź wznowienia programu na falie 407 m; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Konc. muzyki operowej; 16 Z mikrofonem przez trzy zmiany; 17.25 Aud. M. Nowakowskiego; 17.35 Piosenki bez słów; 17.50 Radioexpress; 17.55 Felieton aktualny F. Fornalczyka; 18.05 Stare i nowe; 18.40 „Rece podświadomości” — such.: 19 Albin Berg — 5 Pieśń o królestwach op. 4; 19.15 Język angielski; 19.30 Wieczór literacko-muzyczny z Poznania; 21.50 Pierwsza lata muzyki; 22.30 Promenada — przegląd wydarzeń kulturalnych zagranicą; 23 K. Harant z Polzie; Missa quinis vobisbus super dolorosi martur; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Goście Jazz Jamboree. WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 21.30, 23.30. PROGRAM III: 7.05 Muzyka z zagranicy; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9 „Jezioro ru-

czas zajmowanych. Do urzędujstnienia tego przedsięwzięcia zmuszą wzrastające z każdym rokiem zadania tego największego oddziału PKS w kraju.

Założa PKS — Oddział II zajmują się głównie przewozami towarów na terenie kraju i niemalże całej Europy. Od kilku lat ten oddział towarowy PKS stał się specjalistycznym przedsiębiorstwem w przewozach ciężkich elementów — powyżej 20 ton. Realizacja tych zadań przynosi rocznie gospodarce narodowej niebagatelne kwoty oszczędności. Przewiezienie np. elementów rafinerii, żelaznych wałeczków 200 t ton portu do Rafinerii Północ, pozwoliło na pozostawienie w kraju wielu tysięcy dolarów. Bo sporo by trzeba zapłacić producentowi tych elementów, który podjąłby się także dowozu ich na miejsce przeznaczenia.

Oddział prowadzi także przewozy pasażerskie na terenach dawnych zachodnich powiatów Wielkopolski. Przy nim ostatnio powstało Technikum Samochodowe i Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla pracujących. Rocznie z nauki w tych szkołach korzysta będąc około 400 uczniów.

Zadania produkcyjne około 1700 pracowników (łącznie z czterema filiami ruchu pasażerskiego) wykonuje od lat z nadwyżką, mimo że przedsiębiorstwo boryka się z wieloma kłopotami, jak np. z brakiem części zamiennych do różnego typu pojazdów. Również plan za 7 miesięcy tego roku został przekroczony (wykonanie w 102,3 proc.). A w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku był on wyższy o 14 proc. Korzystnie przedstawia się także wykonanie zadań sierpniowych. Zasluga to głównie załogi, która pracuje coraz wydajniej. Zawsze też gotowa jest do podejmowania dodatkowych zobowiązań produkcyjnych i czy now społecznych. W tym roku z okazji VII Zjazdu PZPR, wartość dodatkowych prac wyniesie ponad 4,6 mln. zł. Załoga zwróciła głównie uwagę na oszczędności w zużyciu paliwa i materiałów, a także wprowadzanie usprawnień, dzięki którym przyspieszy się wykonanie zadań. Większość z zadeklarowanych czynów produkcyjnych i społecznych została już zrealizowana.

Około 800 pracowników zatrudnionych w Poznaniu przy ul. Traugutta stworzono, mimo panującej tu ciastoty, dobre warunki socjalne. Są tutaj szatnie, umywalnie, natryski, bufet, jadalnia. Warsztaty i inne pomieszczenia ozdabiają rośliny w doniczkach oraz akwarja. O estetykę dbają sami pracownicy. Wykazują oni także zamiłowanie do kultury życia codziennego. W jednym z pomieszczeń znajduje się napis: „Chcesz przeżyć razem z nami, nie rzucaj brzydkimi słowami”. Ponadto wywieszka, której pomysłodawcami są sami pracownicy, odnosi skutek.

Przy ul. Traugutta istnieją także gabinety i laboratoria przemysłowej służby zdrowia (korzystają z nich także pracownicy innych wildeckich zakładów). Ogromne to udogodnienie dla załogi, która w jednym miejscu może przeprowadzić prawie wszystkie badania. W

przyszłym roku otwarta tu też będzie stołówka, rodzaj baru szybkiej obsługi.

Urlopy pracownicy spędzają w większości we własnych ośrodkach wypoczynkowych w Swinoujściu lub nad Jeziorem Budziszewskim koło Skoków. Pierwszy, to nowo czesny budynek zapewniający doskonałe warunki wypoczyniania. Czynny jest cały rok. Po sezonie letnim przejmie funkcję sanatorium. W ciągu roku w tych dwóch ośrodkach przebywa około 800 osób. Pozostałym pracownikom kierownictwo zapewnia wczas w FWP. Pracownicy mają też do dyspozycji przy ul. Traugutta klub „Łowiczanka”, znany w Poznaniu ze swej wszechstronnej działalności kulturalno-oświatowej.

Niemal z każdym rokiem przybywa jakieś pomieszczenie socjalne, albo stare otrzymuje nową oprawę. Starania te załoga docenia należycie, ale też i ona nie bagatelizuje swoich obowiązków zawodowych. (an)

Koncerty w Poznaniu

W najbliższą niedzielę 31 bm. o godz. 12.00 na tarasie Arkadii przy placu Wolności odbędzie się koncert ork. detej Spółdz. Inwalidów „SINPO” pod kierunkiem J. Oczipy. Również w niedzielę o godz. 17.00 w muzeum koncertowej Parku Kasprzaka koncertować będzie orkiestra detej Poczty i Telegrafów — dyryguje Wacław Skiba. Natomiast o godz. 18.00 w Amfiteatrze Parku Przyjaźni odbędzie się ostatni koncert w sezonie letnim „Lato 1975 r.” Tradycyjnie już ostatni koncert letni wypiełni Zespół Filharmonii Poznańskiej pod dyrykta Wojciecha Ralskiego, z udziałem solistów. (na)

Nie pomagajmy piwniczym włamywaczom

Państwo Z. uroczą spędzi li tegoroczny urlop na czarnomorskim wybrzeżu. Wypoczął i opaleniu porócili do domu. I oto wspania le ich samopoczucie i nastroje zmigło pierwsze zejście do piwnicy; po ukrytej tam zdwac by się mogło „sprytnie” (bo w papierowym kartonie) biżuterii — wartości około 50 000 złotych — nie było śladu! Znacznie łatwiej doszuka li się śladów włamania.

Małżeństwo Y. — starsi już ludzie — przez lata ciężkiej pracy uciuli nieco grosza. Uznali, iż najwzajemniejszym miejscem na przechowanie tych oszczędności będzie — nie żadne PKO — a przemysłowy schowek: w stoiku od zapraw umieszczonym w piwnicy. Bo to i pod ręką i kiedy tylko czołowik zechce się nacieszyć swym majątkiem — rulonikiem 40 banknotów tysięcy złotych — wystarczy przebyć z mieszkaniem zaledwie kilkanaście metrów... Któraś z takich wizyt przyniosła wszakże odkrycie nieoczekiwane: stoik — owszem — stał jak zwykle, tyle że pusty. Gotówka znikła jak kamfora.

Dwa przykłady zdarzeń koficznych się zawsze jednakowo — rozpaczyli telefoni

„Les Humphries Singers” w Arenie



Z rozmachem rozpoczyna obecny sezon poznański „Estrada”. Dzięki jej staraniom mieszkańcy Poznania po dziwali przed dwoma dniami Karel Gotta a już niebawem — 8 września — będziemy mieć okazję usłyszeć i zobaczyć światowej sławy zespół „Les Humphries Singers”! (na zdjęciu). Ta 14-osobowa międzynarodowa grupa wokalna utworzona przez angielskiego muzyka Johna Leslie Humphries, a zaliczana do ścisłej czołówki europejskiej, posiada na swoim koncie 21 płyt długogrających, z których 12 otrzymało miano „złoty”. Muzyka „Les Humphries” charakteryzuje się brzmieniem łączącym w sobie elementy blue sa, rocka, gospels, soul, pop i jazzu. W programie „75”, z jakim przybędzie grupa do Poznania (tylko na jeden koncert — w „Arenie”) o charakterze „show”, będzie wokalistom towarzyszyć orkiestra big-bandowa. (wig)

Fot. — Archiwum

Kalejdoskop POZNAŃSKI

W ramach wymiany bezdzwonowej, w pierwszych dniach września poznański „Okrągłak” i domy towarowe w Kole, Koninie i Turku będą sprzedawać towary z Bułgarii i Rumunii. Znajdą się wśród nich m. in. dywany i chodniki, koszulki męskie, bielizna pościelowa haftowana, zabawki, tkaniny bawełniane, a także wyroby ceramiczne i upominki.

Kolejne trofeum zdobyła Krowiecko-Futrzarska Spółdzielnia Pracy „Moda” w Poznaniu. Tym razem jest to: Puchar Przechodni Ogólnopolskiego Zjednoczenia Wiodącego Usług Odzieżowych za zdobycie 1 miejsca wśród usługowych spółdzielni odzieżowych w kraju. Zostanie on wręczony w trakcie spotkania, jakie odbędzie się na początku października w Operze Poznańskiej. (pik)

tać przestępców na „gorącym uczynku”. Bronisław B. znalazł się w „piwniczym królestwie” jednego z bloków na Grunwaldzie. „Obrabiał” właśnie czwarte z kolei pomieszczenie. Ufał swoim złodziejskim umiejętnościom, dość głośno pakował butelki wina. Zwabiony hałasem jeden z mieszkańców domyślił się kto zaczł — zamykając na klucz drzwi wyjściowe od klatki schodowej — zawiadomił MO. Walizki włamywacza zawierały m. in. butelki z alkoholem, odzież, płyty gramofonowe, materac turystyczny.

Innego zbyt głośno zachowującego się „piwnicznika” ujęł przechodzący obok budynku funkcjonariusz MO. Dla wspólnego zatem dobra wykazmy więcej zainteresowania nieznajomymi krecącymi się po piwnicach. Nawet młodzięża wynosząca butelki po Pepsi Coli, oranżadzie czy książce (bo i takimi artykułami nie gardzą włamywacze), a przede wszystkim zakorzenieni w sobie nawyk każdorazowego zamykania na klucz — drzwi wiodących do piwnic. Wtedy zaoszczędzimy sobie i innym nieprzyjemnych niespodzianek. (wig)

*) Organa MO wystąpiły do budowlanych z postulatem wykonania mocniejszych drzwi i zamknięć piwnic.

Porcelana techniczna wyłącznie z Chodzieży

Przemysł włókienniczy, chemiczny i lecnictwo z niecierpliwością czekają na zwiększenie produkcji porcelany technicznej z Chodziejskich Zakładów Porcelany i Porcelitu (woj. pilskie), które są jej jedynym dostawcą na rynek krajowy. Ciągłe jest jej bowiem za mało — choć ChZPiP wyrabiają rocznie do 1000 ton (około 2000 asortymentów). Ostatnio ambitna załoga podjęła się kolejnego trudnego zadania — zmodernizowania własnymi siłami i przy normalnym toku pracy zakładu technologicznego w zakładzie nr 4, co w efekcie przyniesie 4,5-krotny wzrost produkcji poszukiwanej porcelany technicznej. Koszt tego przedsięwzięcia sięga 80 mln zł, a trwające już roboty mają być ostatecznie zakończone w 1978 r. (bop)